

ROK I

**PRZEGLĄD
HISTORYCZNO - OSWIATOWY**

KWARTALNIK
POSWIECONY BADANIOM DZIEJOW,
OSWIATY I WYCHOWANIA W POLSCE

REDAKTOR
JAN HULEWICZ
PROF. UNIW. JAG.

WARSZAWA 1949
WYDAWCA: ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO



Nakład 3000 egz.
Papier dzielowy 70×100 cm 70 g
~~Wydawnictwo~~
Wyszło z druku w czerwcu 1949 r.

Zakłady Graficzne „Nasza Księgarnia” w Warszawie, Zam. 29A.

PAMIĘCI
NAUCZYCIELI, DZIAŁACZY OSWIATOWYCH I PRACOWNIKÓW
NAUKOWYCH NA POLU PEDAGOGIKI

ZMARŁYCH
ZAMORDOWANYCH
ZAMECZONYCH PRZEZ WROGA W OBOZACH ŚMIERCI
W LATACH WOJNY
1939 — 1945

WSPOMNIENIA NINIEJSZE POŚWIĘCA

ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO
INSTYTUT WYDAWNICZY „NASZA KSIĘGARNIA”

I

REDAKCJA PRZEGLĄDU HISTORYCZNO-OSWIATOWEGO

NIEZNANY NAUCZYCIEL

Tysiące nauczycieli szkół wszystkich typów zginęło w czasie wojny i okupacji hitlerowskiej. Pamięć ich żyje najczęściej tylko wśród najbliższych im osób. Ujmujemy ich życie, ich pracę i walki w suche, statystyczne liczby, spoza których trudno jest często dojrzeć człowieka. Rzecz wprost niemożliwą byłoby zamieścić w „Przeglądzie Historyczno-Oświatowym” sylwetki choćby tylko najwybitniejszych działaczy oświatowo-kulturalnych, którzy pracą całego życia i oddaniem życia zasłużyli sobie na pamięć wśród nas żyjących. I nie tylko to. Praca ich, walka o ideały, cała ich działalność to dzieje kultury polskiej, to również część historii Polski w ogóle.

Nie ma w Polsce powiatu, który pozostawałby w spokoju w ten okrutny czas 6-letniej okupacji. Dziesiątkami nazwisk nauczycieli rozstrzelanych, zamęczonych w więzieniach, obozach jenieckich i obozach koncentracyjnych służyć może kronika tej wojny.

Każdy też powiat w Polsce ma takich zapomnianych „nieznanych nauczycieli”, którzy w zapadłych, głuchych wioskach, oddalonych dziesiątkami kilometrów od miast i kolei, w najcięższych warunkach, niezauważeni i skromni dawali poważny wkład do ogólnego dorobku kultury naszej. Tak było przed wojną i w jeszcze wyższym stopniu w czasie wojny. Sama tylko praca w szkole...

M A T E R I A Ł Y

DO DZIEJÓW SZKOLNICTWA W ARCHIWACH LUBELSKICH

Trzy archiwa lubelskie: Państwowe, diecezjalne i Diecezjalne należą do tych archiwów państwowych w Polsce, które z zawartością wojennej wyszły prawie lub zupełnie nietknięte. Jedynie bowiem Archiwum Państwowe zostało częściowo zdeorganizowane. Mianowicie we wrześniu 1939 r., po zajęciu miasta przez Niemców, ta część jego zbiorów, która znajdowała się w gmachu na placu Li-

biańskiego, w granicach miasta Lublina, w Diecezjalnym Archiwum diecezjalnym w Lublinie, w graniczą się do obszaru diecezji lubelskiej (dawnej chełmskiej) i to głównie w zakresie szkolnictwa początkowego. W Archiwum Państwowym znajdują się akta wszelkich stopni i typów szkół z obszaru departamentu lubelskiego do 1816 r., województwa lubelskiego do 1837 r., gubernii lubelskiej do 1918 r., z uwzględnieniem

... w czasie 14 lat trwającego za-
... Rządu Centralnego po
... w kraju i wskazał na
... instrukcji publicznej w
...
... Komisji Edukacji Narodo-
... „plan instruk-
... od Komisji dla
... w Krajach Rze-
... „Zarys historii” oraz nieco materiału do
... z ks. tryni-
... z 1782 r. gmach szkolny, ko-
... szkolnictwa w XIX w. i

... „Zarys
... 1880—1912, dotyczące katechizacji
... 1836—1884, gimnazjum i epowie-
... do seminarium sprawach kandyda-
... wicjatów zakonnych duchownego i no-
... Seminarium Duchownego 1817—1846, akta
... 1809—1912, a wśród nich „Zarys histo-
... ryczny seminariów duchownych na te-
... renie diecezji lubelskiej” napisany w r.
... 1887 przez ks. Wadowskiego oraz „Za-
... rys dziejów Akademii Duchownej w Pe-
... tersburgu z wykazem przechowanych w
... niej druków z XV i XVI wieku”.

Jan Dobrzański

M A T E R I A Ł Y

W SPRAWIE TAJNEGO NAUCZANIA

NA TERENIE WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO

... 3—4 z r. 1947 „Przeglądu
... „Przeglądu Oświatowego”, poświęcone-
... dziejów oświaty i wycho-
... w Polsce, na str. 13 poruszył
... Barycz w artykule pt. „Stan
... rozwoju historii oświaty

... się już „szereg cennych przyczynków
... i doraźnych wspomnień głównych dzia-
... łaczy tego nauczania”. To wszystko
... oczywiście za mało, a „wysiłek i praca
... nie jest skoordynowana”. Stąd

Włodzisław Polkowski

POLEMIKA

JULIAN SMULIKOWSKI W ŚWIETLE PRAWDY

Skreślony piórem Eugeniusza Müllera życiorys Juliana Smulikowskiego zamieszczony w nrze 2 „Przeglądu Historyczno-Oświatowego” (1947, str. 178 — 190) każdemu, kto zapoznał się z protokołami Zarządu Głównego Z.P.N.S.P. z lat 1919 — 1930 i Z. N. P. do r. 1934 i kto w tych latach pracował w tej organizacji, wydać się musi przesadą. Życiorys ten nie oddaje całkowicie prawdy. Z J. Smulikowskim w tych latach niejednokrotnie się stykałem, współpracowałem, polemizowałem i przeciwstawia-

spaczeniu wygrała szkoła i nauczyciel? Czy Smulikowski uświadamiał sobie tendencje rozwojowe kierunku politycznego, który popierał, i wszystko zrobił, aby mu organizację nauczycielską pod rządować?

W momencie swego powstania, przełomie XIX i XX wieku Z.N.P. wyrazem zawodowego, obywatelskiego i politycznego uświadomienia narodziła się pod wpływem narastania nowych prądów politycznych.

stawionej...
siódmej nie wprowadzono nowych
mentów wiedzy i przedmiotów, a skaza-
no ją na przeżwanie już przeżutego
materiału. Sieć gimnazjów i liceów tak
skreślono, żeby utrudnić dostęp dzieciom
chłopskim i robotniczym. Z programu
szkoly powszechnej usunięto matematy-
kę, język obcy, historię powszechną. By-
ła to więc degradacja szkoły i nauczy-

Szczęściem dla...
dzie, którzy sięgali myślą dalej, niż Sina-
likowski, działalność jego już w r. 1921
ocenili i zrobili wszystko, aby Z.N.P.
skierować na właściwą drogę działania,
drogę Stefana Zalewskiego, Józefa Ba-
labana, Stefanii Sempołowskiej, Stani-
sława Kalinowskiego, drogę demokracji.

R E C E N Z J E

POLSKA A UNIWERSYTET PRASKI

Henryk Barycz — „Dziejowe
związki Polski z Uniwer-
sytetem Karola w Pra-
dze” (Poznań, Instytut Zachodni,
1948. Str. 41 (354).

Niewielka ta, ale bogata w treść roz-
prawa prof. H. Barycza w godny spo-

nowiły dla polskiej nauki źródło pod-
niety i pomocy, jak i odwrotnie, te okre-
sy w rozwoju polskiej twórczości nau-
kowej, które niosły cenną pożywkę du-
chową czeskiej młodzieży i uniwersyte-
towi w czasach jego walk wewnętrz-
nych, prześladowań czy upadku. Praca
prof. Barycza stanowi zatem pożytecz-